

665

Przeczytane -zaskysane

Olga Lipińska na łamach tygodnika WPROST (8/93) na temat zapisu o „wartościach chrześcijańskich”:
„To będzie oznaczało powrót cenzury sterowanej przez polityków, którzy chcieliby zablokować krytykę własnej osoby albo swojej partii. Jeżeli krytyka pła Niesiołowskiego i jego partyjnych kolegów będzie tak głośna i powszechna, jak dotychczas, to przepadną w następnych wyborach. Tak więc te zabiegi wokół „wartości” to z ich strony zimna gra polityczna, aby się utrzymać przy władzy, zwłaszcza w sytuacji, kiedy hierarchia kościelna coraz niechętniej się do nich przyznaje”.

„Zrobiliśmy film stuprocentowo polski, zarówno jeśli idzie o temat, jak i wkład finansowy. Jestem przekonany, że właśnie takie filmy mają szansę na świecie. Stąd moje marzenie: Oscar dla wyprodukowanego przeze mnie pol-

skiego filmu” - powiedział miesięcznikowi KINO (1/93) Marek Nowowiejski, niezależny producent nagrodzonego Złotymi Lwami Gdańskimi, filmu „Wszystko co najważniejsze”.

Jak donosi FILM (6/93) do gabinetu Przewodniczącego Komitetu Kinematografii wpłynął projekt statutu Fundacji Ochrony Wartości Intelektualnych. Założycielami tej antypirackiej fundacji są polscy dystrybutorzy kaset wideo, filmów kinowych i telewizyjnych. Istnieje duża szansa na przystąpienie do fundacji firm amerykańskich. Dystrybutorzy zza oceanu nie chcą być już dłużej okradani przez polskich „piratów”.

44 miliony złotych zapłacono za szablę, którą Daniel Olbrychski walczył w „Pocie”, 6 milionów dało za suknię uszytą własnoręcznie przez Artura Barcisia, krawat Andrzeja Łapickiego osiągnął cenę 2 mln zł, a kask inżyniera Karwowskiego z „Czterdziestolatka” - 600 tys. zł. Te i wiele innych przedmiotów sprzedano za łączną kwotę 220 mln zł podczas aukcji na rzecz Domu Aktora - Weterana Scen Polskich w Skolimowie, która odbyła się w kawiarni Radia Zet prowadzonej przez Adriannę Biedrzyńską.

(hak)